VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
(nr 21)
z dnia 13 kwietnia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 21)

13 kwietnia 2016 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Ireneusza Rasia (PO)** przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat wykorzystania środków unijnych w perspektywie finansowej Unii Europejskiej na lata 2014-2020 na działania w obszarze sportu i turystyki,

– informację na temat możliwości wykorzystania środków unijnych, które mogą przyczynić się do uzyskania lub podniesienia kwalifikacji: trenerów sportowych, instruktorów, nauczycieli wychowania fizycznego, jak też rozwijania dwutorowej kariery sportowców oraz możliwości podjęcia pracy przez sportowców po zakończeniu kariery sportowej,

– informację na temat wdrażania nowej dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2302 w sprawie imprez turystycznych i powiązanych usług turystycznych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Ryszard Szuster** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Paweł Chorąży** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Wojciech Fedyk** prezes Polskiej Organizacji Turystycznej, **Grzegorz Jasionek** doradca techniczny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Izabela Stelmańska** zastępca dyrektora Departamentu Kultury, Promocji i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, **Krzysztof Piątek** prezes Polskiego Związku Organizatorów Turystyki, **Marek Kamieński** prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Agentów Turystycznych, **Andrzej Szymański** wiceprezes Izby Turystyki Rzeczypospolitej Polskiej, **Beata Antos** dyrektor Biura Polskiej Izby Turystyki, **Bartłomiej Korpak** sekretarz generalny Akademickiego Związku Sportowego, **Renata Orzechowska** ekspert Polskiej Izby Ubezpieczeń oraz **Piotr Opiłka** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wziął pracownik Kancelarii Sejmu: **Artur Zaniewski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Mam nadzieję, że posłowie będą odkrywać to miejsce. Musimy wysłać informację. Sekretariat chyba to czyni. Mam nadzieję, że nikt się zaraz nie zjawi i nie powie, że sala jest zajęta. Od wielu, wielu lat mamy pierwsze tego typu doświadczenie, żebyśmy sami musieli szukać sali. Według mnie odwoływanie posiedzenia Komisji byłoby jednak gorsze ze względu na to, że państwo przybyliście. A więc rozpoczynamy posiedzenie. Stwierdzam kworum.

Wobec braku zgłoszonych wniosków o uzupełnienie, stwierdzam przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.

Dzisiaj w sposób szczególny, w imieniu pań i panów posłów, witam panów ministrów. Witam podsekretarza stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki, pana Ryszarda Szustera. Witam pana Pawła Chorążego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju. Po raz pierwszy witam nowego prezesa Polskiej Organizacji Turystycznej, pana Wojciecha Fedyka. Witam wszystkich dyrektorów. Serdecznie witam osoby, które towarzyszą ministrom, przedstawicieli branży turystycznej oraz przedstawicieli PKOl-u i AZS-u.

Przechodzimy do ustalenia porządku dziennego. Są aż trzy punkty. Musimy starać się szybko je realizować, ponieważ nie wiem, do kiedy mamy salę. Po pierwsze, jest to informacja na temat wykorzystania środków unijnych w perspektywie finansowej Unii Europejskiej 2014-2020 na działania w obszarze sportu i turystyki. W punkcie drugim jest informacja na temat możliwości wykorzystania środków unijnych, które mogą przyczynić się do uzyskania lub podniesienia kwalifikacji: trenerów sportowych, instruktorów, nauczycieli wychowania fizycznego, jak też rozwijania dwutorowej kariery sportowców oraz możliwości podjęcia pracy przez sportowców po zakończeniu kariery sportowej. W punkcie trzecim mamy informację na temat wdrażania nowej dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2302 w sprawie imprez turystycznych i powiązanych usług turystycznych. Czy są uwagi państwa posłów do porządku dziennego proponowanego zgodnie z planem pracy Komisji? Nie widzę. A zatem stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty. Przechodzimy do jego realizacji.

Bardzo proszę o zabranie głosu w punkcie pierwszym, przewidującym informację na temat wykorzystania środków unijnych w perspektywie finansowej Unii Europejskiej 2014-2020 na działania w obszarze sportu i turystyki. Bardzo proszę, rozpoczyna pan minister sportu i turystyki.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Ryszard Szuster:

Panie przewodniczący, szanowni państwo!

Dziękuję bardzo. Myślę, że nasze dzisiejsze peregrynacje ze znalezieniem sali też świadczą o tym, że są rzeczy najważniejsze, ważniejsze, a dopiero gdzieś tam później pojawia się sport. Dokładnie tak samo jest w Unii Europejskiej, jeżeli chodzi o środki. Dzisiejsze rozpoczęcie posiedzenia Komisji, na którym właśnie tym mamy się zająć, było dosyć symptomatyczne. Gdybyśmy mieli w telegraficznym skrócie podsumować temat środków europejskich oraz sportu, moglibyśmy zacząć opuszczać salę, ponieważ właściwie nie ma o czym mówić. Niestety i w perspektywie finansowej na lata 2007-2013, a także w nowej perspektywie na lata 2014-2020 programów dotyczących bezpośrednio sportu nie ma.

Skąd to się bierze? Tutaj refleksja ogólna. Jak być może państwo sobie przypominacie, chociaż może nie wszyscy się tym interesowali, nawet podczas negocjacji akcesyjnych było multum stolików, podstolików, ale nigdy nie było podstolika sportowego. Krótko mówiąc, sport jest troszeczkę na marginesie działalności. Z czego to wynika? Moim zdaniem wynika to przede wszystkim z ogromnej roli międzynarodowych federacji, a w obszarach krajowych związków sportowych. Wiele regulacji jest narzucanych poprzez statuty międzynarodowych federacji sportowych. Unia Europejska nie za bardzo chce ingerować, ponieważ od razu powoduje to napięcia. Myślę, że kwestie finansowe, kwestie braku środków wynikają głównie z tego.

Jeżeli chodzi o perspektywę finansową na lata 2014-2020, chciałbym przypomnieć, jakie główne obszary Unia Europejska wskazuje, sugeruje w zakresie wydatków. Jest to wspieranie badań naukowych, rozwoju technologicznego i innowacji. Pola dla sportu tutaj nie ma. Drugi cel to zwiększenie dostępności, stopnia wykorzystania i jakości technologii informacyjno-komunikacyjnych. Jak państwo widzicie, tutaj tak samo nie ma możliwości. Po trzecie, jest to podnoszenie konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorstw, sektora rolnego oraz sektora rybołówstwa i akwakultury. Jak widać, tutaj również nie ma możliwości, żebyśmy mogli pozyskiwać jakieś środki. Cel czwarty to wspieranie przejścia na gospodarkę niskoemisyjną we wszystkich sektorach. Cel piąty to promowanie dostosowania do zmian klimatu, zapobiegania ryzyku i zarządzania ryzykiem. Tutaj są pewne obszary, w których można by próbować aplikować, ale wiemy, że nie jest to rzecz prosta. Temat szósty to ochrona środowiska naturalnego i wspieranie efektywności wykorzystania zasobów. Tu również nie. Następnie jest promowanie zrównoważonego transportu i usuwanie niedoborów przepustowości w działaniu najważniejszych instrumentów sieciowych. Tu także. Cel ósmy to wspieranie zatrudnienia i mobilności pracowników. Tutaj być może otwierałby się pewien obszar, gdybyśmy dobrze uzasadnili wnioski. Jest tu swego rodzaju pole do zagospodarowania. Cel dziewiąty to wspieranie włączenia społecznego i walka z ubóstwem. Przy odrobinie wyobraźni jeżeli chodzi

o walkę z ubóstwem, działanie w trudnych środowiskach, z trudną młodzieżą, sport, być może dałoby się coś zrobić. Cel tematyczny dziesiąty obejmuje inwestowanie w edukację, umiejętności i uczenie się przez całe życie. Tutaj również. I cel jedenasty to wzmacnianie potencjału instytucjonalnego i skuteczności administracji publicznej.

Szanowni państwo, jak widzimy sportu expressis verbis tutaj nie ma. Jeżeli chodzi o sport wyczynowy oraz o infrastrukturę, w perspektywie na lata 2007-2013 było kilka projektów regionalnych, gdzie udało się pozyskać niewielkie środki na infrastrukturę. Natomiast w perspektywie na lata 2014-2020 nie ma takich możliwości. Rysują się za to dosyć spore możliwości w kwestii turystyki, zwłaszcza w programach regionalnych i przygranicznych, ale o tych wszystkich zagadnieniach będą państwo mówić. Jest silna reprezentacja sektora turystyki wraz z panem prezesem Polskiej Organizacji Turystycznej, z panią dyrektor Debortoli. Podsumowując kwestie sportu z pewnym smutkiem, konstatacja musi być następująca. Jeżeli chodzi o ten sektor, możliwości pozyskiwania środków są minimalne, żeby nie powiedzieć, że w ogóle ich nie ma. Możliwości są relatywnie tak małe, że jak mówię, na dobrą sprawę trudno tutaj eksponować jakieś pomysły.

Jedynym wyjątkiem jest program Erasmus+, o którym powie pani dyrektor Żukowska-Easton. Jest tam dosyć sporo środków, natomiast procedury są tak skomplikowane, że na kilka tysięcy wniosków z Polski pojawiło się ich raptem trzydzieści. Nie wiemy też, jaka będzie historia i przyszłość owych wniosków. Z mojej strony to tyle ogólnego wstępu. Dziękuję bardzo. W tej chwili poproszę panią dyrektor Easton o przedstawienie szczegółów dotyczących programu Erasmus+, który w jakiejś mierze dotyczy sportu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo.

Dyrektor Biura Ministra Sportu i Turystyki Joanna Żukowska-Easton:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo!

Rzeczywiście jak mówił pan minister, co do zasady sport nie jest ujęty w ramach polityki spójności w aktualnej perspektywie finansowej. Pewną nadzieję na finansowanie projektów bezpośrednio związanych ze sportem daje nam program Erasmus+. Wiem, że państwo znacie ogólne założenia owego programu, więc bardziej po to, żeby państwu przypomnieć, powiem, że jeżeli chodzi o całość, jest to program, który zastąpił inne programy, które funkcjonowały do tej pory: „Uczenie się przez całe życie", „Młodzież w działaniu", Erasmus Mundus, TEMPUS. W większości program ten dotyczy działań edukacyjnych, natomiast jest też część, rozdział poświęcony sportowi. Jest to nowość, ponieważ tak naprawdę po raz pierwszy można aplikować o środki bezpośrednio na działania związane stricte ze sportem.

Jeżeli chodzi o budżet całego programu na siedem lat, na które został ogłoszony, jest to prawie 15.000.000 tys. euro. A zatem jest to bardzo znacząca kwota, niestety w tym część sportowa obejmuje 265.000 tys. euro. Ponownie jest to kwota dosyć wysoka. W ujęciu rocznym jest to od dwudziestu kilku do trzydziestu kilku milionów euro z tym, że trzeba wziąć pod uwagę fakt, że jest to program centralny. Nie ma więc kwot przeznaczonych na poszczególne państwa. To, do jakiej wysokości zostaną dofinansowane nasze, polskie programy, zależy od jakości składanych wniosków. Wszystkie wnioski są składane bezpośrednio do Brukseli, do agencji wykonawczej, która ocenia wnioski w porównaniu z wnioskami, jakie wpłynęły z innych państw. Jak wskazał pan minister, mamy informacje dotyczące roku 2014. Wniosków zostało złożonych prawie pięćset, z czego dofinansowanie otrzymało łącznie czterdzieści pięć. Były w tym trzy projekty, gdzie polski podmiot był liderem. Daje to państwu ogólny ogląd tego, ile jest aplikacji, jaki jest poziom aplikacji pozytywnie ocenionych, w ramach ilu wniosków to polscy beneficjenci korzystają ze środków unijnych.

Kluczowe jest to, żeby projekty, które są składane do agencji wykonawczej, wpisywały się w politykę unijną. Tutaj zostały wyznaczone trzy główne obszary, trzy główne priorytety, w które projekty muszą się wpisywać. Jest to eliminacja zagrożeń dla uczciwości sportu, czyli kwestie związane z walką z dopingiem, z ustawianiem zawodów sportowych, z przejawami dyskryminacji, z przemocą w sporcie. Jest to pierwszy obszar. Drugi

obszar to promowanie dobrego zarządzania w sporcie. Do obszaru tego został dołączony wątek związany z rozwojem, promocją dwutorowej kariery w sporcie. Jest też promowanie równouprawnienia kobiet w sporcie. Trzeci obszar jest bardziej obszarem społecznym. Jest to promowanie wolontariatu, włączenia społecznego, równych szans, promowanie idei HEPA, health-enhancing physical activity, czyli aktywności fizycznej, która ma pozytywnie wpływać na zdrowie. Każdy z projektów obowiązkowo musi się wpisywać w któryś z tych obszarów, jeżeli chodzi o politykę unijną. Jak mówił pan minister, żaden z tych obszarów w tej chwili nie jest związany ze sportem wyczynowym i infrastrukturą sportową, tylko raczej ze sportem powszechnym na poziomie najbliższym obywatelowi.

Jeżeli chodzi o to, jakie podmioty mogą składać wnioski, to mogą być to zarówno instytucje publiczne, jak i organizacje pozarządowe. Katalog podmiotów jest dosyć szeroko zarysowany. Głównym wymogiem, główną zasadą jest kwestia tworzenia transnarodowych sieci partnerów. W zależności od tego, jaki jest to typ projektu, trzeba mieć albo trzech, albo pięciu, albo dwunastu partnerów, żeby móc złożyć wniosek. Jak mówiłam, są trzy typy projektów. Jest to współpraca partnerska, gdzie jest możliwość otrzymania dofinansowania do kwoty 400 tys. euro. Trzeba mieć tu pięciu partnerów z pięciu państw. Drugim typem jest współpraca partnerska na mniejszą skalę, gdzie jest mniejsze dofinansowanie do kwoty 60 tys. euro. Trzeba tu mieć trzech partnerów z trzech różnych państw. Wreszcie są to niekomercyjne europejskie wydarzenia sportowe, z tym że na tego typu projekty tak naprawdę jest przeznaczonych stosunkowo najmniej środków, ponieważ około 10%. Mówiąc w pewnym skrócie, naszym beneficjentom nie opłaca się aplikować o tego typu dofinansowanie. Za każdym razem możliwe jest otrzymanie do 80% dofinansowania, jeżeli chodzi o całkowite koszty kwalifikowalne. Są to ogólne zasady.

Jeżeli chodzi o Erasmus+, wspierane są tu także badania, które mają służyć kształtowaniu polityki sportowej, badania, które są zlecane bezpośrednio przez Komisję Europejską, jak też wydarzenia związane z organizacją Europejskiego Tygodnia Sportu.

Jeżeli chodzi o tegoroczne terminy składania wniosków bezpośrednio do agencji w Brukseli, był to dzień 21 stycznia, a kolejny termin został wyznaczony na dzień12 maja.

Jako ministerstwo oczywiście staramy się promować ów program, jak najszerzej informować potencjalnych beneficjentów o możliwości skorzystania z dofinansowania. Zdajemy sobie sprawę z tego, że Komisja Europejska wprowadziła pewne ograniczenia. Przede wszystkim chodzi o to, że musi być kilku partnerów. Chodzi też o to, jaki wymiar mają projekty. Bardziej chodzi o wymianę dobrych praktyk, szkolenia, konferencje. Nie ma możliwości dofinansowania z owego programu ani infrastruktury sportowej, ani jakichś programów wymiany na zasadzie mobilności jak to ma miejsce, jeżeli chodzi o kwestie edukacyjne. Musimy mieć tutaj świadomość ograniczeń.

Oczywiście staramy się to promować. Ostatnie spotkanie, warsztaty, szkolenia dla beneficjentów odbyły się w dniu 19 stycznia. W tej chwili na dzień 19 maja planujemy konferencję wspólnie ze stowarzyszeniem TAFISA. Ponownie będziemy mówili o tym, jakie są możliwości, po prostu będziemy zachęcali polskich beneficjentów, żeby jednak składali wnioski, próbowali szukać partnerów zagranicznych, próbowali szukać możliwości, jeżeli chodzi o dofinansowanie na poziomie unijnym. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję, pani dyrektor. Czy pan minister rozwoju chciałby coś dodać w tym punkcie? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Paweł Chorąży:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie!

Jak było powiedziane przez pana ministra Szustera, środki unijne same w sobie nie wiążą się z celami związanymi ze sportem. Wynika to z celów, które stawia sobie Unia Europejska. Raczej mogą się one pojawiać jako nisza, zwłaszcza jeżeli mówimy o infrastrukturze sportowej w bardzo małej skali. Ogólnie infrastruktura społeczna, której częścią jest infrastruktura sportowa, nie stanowi jednego z najważniejszych priorytetów w zakresie środków unijnych. Może ona być realizowana, o ile mieści się w innych celach. Chyba najbardziej widocznym przykładem, jeżeli chodzi o kwestie związane

z budową infrastruktury na pograniczu sportu i turystyki, są ścieżki rowerowe. Bardzo mocno pojawiają się one w zintegrowanych inwestycjach terytorialnych, czyli w specjalnych porozumieniach na ogół realizowanych przez miasta i tereny do nich przylegające. Ewentualnie jakaś bardzo drobna infrastruktura sportowa jest w regionalnych programach operacyjnych jako infrastruktura edukacyjna. W porównaniu do poprzedniej perspektywy na lata 2007-2013 ogólnie zmniejszyła się kwota przeznaczona na ten obszar.

Nieco inaczej wygląda sytuacja kwestii związanych z funduszem społecznym. Tutaj też zgodnie z ogólną filozofią, sport, turystyka, kwalifikacje, możliwości pozyskiwania zatrudnienia mogą być realizowane, o ile się w tym mieszczą, ale może więcej powiem na ten temat w punkcie drugim, gdzie mamy kwestie związane z kwalifikacjami i dwutorową karierą. Jest to dokładnie ten obszar. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Pytam państwa posłów, czy chcieliby zabrać głos w tej kwestii. Jeszcze pani dyrektor. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Turystyki MSiT Joanna Jędrzejewska-Debortoli:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo!

Skupiliśmy się na sporcie, a zabrakło nam turystyki. Oczywiście w perspektywie finansowej na lata 2014-2020 wśród celów tematycznych wyszczególnionych przez Komisję Europejską zabrakło również turystyki. Natomiast ze względu na jej interdyscyplinarność możliwa będzie realizacja działań związanych z tym obszarem w ramach niektórych zaproponowanych celów. Polska Organizacja Turystyczna jako doświadczony beneficjent projektów realizowanych w ramach programów operacyjnych w perspektywie na lata 2007-2014 będzie realizowała branżowy projekt promocji usług prozdrowotnych na lata 2016-2019. Wartość owego projektu wynosi 4900 tys. zł. Program ten wpisuje się w obszar Krajowych Inteligentnych Specjalizacji. Analizy wykazały, iż polskie usługi medyczne i prozdrowotne stanowią ogromny potencjał i mogą okazać się naszą specjalnością na świecie. Projekt ma na celu wsparcie przedsiębiorców w zakresie dostępu do rynków zagranicznych i tak naprawdę możliwości przedstawienia swojej oferty.

Polska Organizacja Turystyczna pod koniec marca 2016 roku przystąpiła do konkursu, do naboru w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa, II oś priorytetowa, E-administracja i otwarty rząd, działanie Wysoka dostępność i jakość e-usług publicznych i złożyła w jego ramach projekt „E-turysta – Polski System Informacji Turystycznej". Podstawowym zadaniem owego projektu jest stworzenie efektywnych i przyjaznych uczestnikom Polskiego Systemu Informacji Turystycznej e-usług publicznych, których wykorzystanie przyczyni się do znaczącego podniesienia e-dojrzałości Polskiego Systemu Informacji Turystycznej.

Wsparcie dla turystyki w Programie Operacyjnym Polska Wschodnia 2014-2020 możliwe jest w osi priorytetowej I Przedsiębiorcza Polska Wschodnia. W ramach wsparcia ponadregionalnych powiązań kooperacyjnych przewiduje się między innymi wsparcie powiązań kooperacyjnych małych i średnich przedsiębiorstw w zakresie tworzenia i rozwoju produktów sieciowych w obszarach, które wpisują się w zakres regionalnych inteligentnych specjalizacji wspólnych dla przynajmniej dwóch województw Polski wschodniej.

W ramach polityki spójności dostępne są również inne programy krajowe, z których będą wspierane projekty turystyczne. Polska uczestniczy w programach Europejskiej Współpracy Terytorialnej i Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa. W ramach takich projektów będą wspierane zarówno inwestycje twarde, jak i działanie miękkie o różnej skali finansowej. Programy transgraniczne, z których możliwa jest realizacja projektów turystycznych, obejmują obszary takie jak: Polska-Słowacja, Litwa-Polska, Południowy Bałtyk, Czechy-Polska, Polska-Meklemburgia, Polska-Brandenburgia, Polska-Saksonia. W ramach Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa będzie realizowany program Polska-Białoruś-Ukraina oraz Polska-Rosja.

Ponadto na zasadach ogólnych w ramach programu operacyjnego dotyczącego rozwoju kompetencji i umiejętności, włączenia społecznego oraz dobrego zarządzania, czyli Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój będą istniały możliwości szkoleń dla sektora turystyki w ramach celu tematycznego nr 8 Wspieranie zatrudnienia i możliwo-

ści pracowników oraz celu tematycznego nr 10 Inwestowanie w edukację, umiejętności i uczenie się przez całe życie.

W nowej perspektywie finansowej na lata 2014-2020 polskie regiony widzą swoją szansę w sektorze turystyki. Mówię tutaj o promocji turystyki kulturowej i dziedzictwa przemysłowego, wsparciu dla transportu rowerowego, o którym wspominał już pan minister, jako elementu transportu publicznego, integracji obszarów funkcjonalnych miast, rewitalizacji obszarów zdegradowanych, poprzemysłowych lub wymagających kompleksowej inwestycji oraz budowie klastrów poprzez inteligentną specjalizację rozumianą jako dopasowanie kierunków rozwoju regionu do uwarunkowań społeczno-gospodarczych. Pomimo tego, że Komisja nie wyszczególniła turystyki, istnieje jednak szansa, żeby dla turystyki pozyskać środki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję, pani dyrektor. Czy są pytania w tym punkcie? Pani poseł Niemczyk. Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Dziękuję bardzo. Mam prośbę, żeby informacje dotyczące programu Erasmus, które zostały tutaj przekazane, zostały do nas skierowane w formie bardziej rozszerzonego materiału na piśmie wraz z informacją, jakie aplikacje sportowe uzyskały pozytywne decyzje Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Był to wniosek, który nie wymaga odpowiedzi. Pan poseł Kazimierz Moskal. Bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Moskal (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, państwo ministrowie!

Informację, którą uzyskaliśmy, przyjmujemy, ale z lekkim niezadowoleniem bądź wręcz, można powiedzieć, z oburzeniem, dlaczego sport nie znalazł uznania, dlaczego nie ma środków z Unii Europejskiej. Owszem, są jakieś szczątkowe możliwości pozyskania środków, żeby infrastruktura, nie tylko infrastruktura sportowa, była realizowana. Mówiąc o rozwoju Polski, mówiąc o rozwoju kraju, trudno powiedzieć, że akurat sport ma się zatrzymać, że nie ma być doinwestowany. Środki unijne w najbliższej perspektywie są znaczące, jest natomiast praktycznie zero możliwości, jeżeli chodzi o infrastrukturę sportową. W związku z tym mam pytanie, czy macie państwo stanowisko rządu, w którym protestowalibyście państwo, sugerowali, żeby Komisja Europejska zmieniła jednak zdanie, dlatego że na pewno jest to niepokojące. Po drugie, jeżeli nie ma środków, to co resort, zwłaszcza Minister Sportu i Turystyki będzie robił, żeby na sport jednak znalazły się większe pieniądze. Wiem, że jest budżet, że pewnie będziemy walczyć o znaczące środki na sport, ale jest to niepokojące. Podsumowując mówiąc o rozwoju Polski, Unia Europejska nie dała szans temu obszarowi. Jest to niepokojące. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Kucharski.

Poseł Tomasz Kucharski (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo!

Mam pytanie w sprawie turystyki i projektu Polskiej Organizacji Turystycznej dotyczącego e-turystyki, o który w tej chwili jeszcze państwo walczycie. Jeżeli nie udałoby się pozyskać środków, czy przewidujecie jakiś inny sposób wsparcia regionalnych organizacji turystycznych w tym kierunku?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Odpowiedzi zaczynamy od sportu czy od turystyki? Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSiT Ryszard Szuster:

Panie pośle, kwestia traktowania sportu, obecności sportu w programach wynika niestety z polityki Unii Europejskiej. Dotyczy ona nie tylko Polski, ale też wszystkich innych

krajów. Jak powiedziałem na wstępie, nawet w ramach procesów wstępowania do Unii sport nigdy nie jest obszarem oddzielnych dyskusji. Zagadnienia swobodnego poruszania się osób w ramach Unii obejmują między innymi zagadnienia transferu zawodników. W tym znaczeniu pewne obszary są dotykane, natomiast sport nigdy nie jest odrębną dziedziną. Na zasadzie anegdoty powiem, że sprawa transportu koni, którą Unia bardzo się zainteresowała, wywołała dopiero temat np. imprez jeździeckich. Pewne rzeczy wychodzą w praniu, w praktyce. Jak mówię, stanowisko Unii w kwestiach sportowych moim zdaniem wynika głównie z monopolistycznej pozycji federacji międzynarodowych. Jeżeli chodzi o sport zawodowy, sport wyczynowy, Unia wychodzi z założenia, że musi się to finansować samo.

Jeżeli chodzi o infrastrukturę, jak pan minister był uprzejmy powiedzieć, programy jedynie mogą uzyskiwać drobne wsparcie ze środków unijnych na bardzo lokalnym poziomie bądź w ramach programów transgranicznych. Środków wprost na budowę kolejnego stadionu bądź kolejnej hali sportowej absolutnie nie ma. Nie było, nie ma i boję się, że nie będzie. Takie wydatki są po stronie budżetu. Nawet gdybyśmy bardzo mocno to oprotestowali, myślę, że byłoby to przysłowiowe rzucanie grochem o ścianę, dlatego że pewne rzeczy wynikają z priorytetów Unii Europejskiej. Wśród owych priorytetów sportu nigdy nie było i nie ma. Może to smutna konstatacja, ale taka jest rzeczywistość.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę.

Prezes Polskiej Organizacji Turystycznej Wojciech Fedyk:

Dziękuję. Witam państwa bardzo serdecznie. Dziękuję za pytanie. Liczę też na głosy państwa posłów, liczę na wsparcie naszych wniosków przez całą Komisję. Projekt e-turysta jest złożony. Jest know-how, które chcemy wdrożyć oczywiście we współpracy z lokalnymi i regionalnymi organizacjami turystycznymi, ponieważ dla nich to też jest wsparcie, podobnie jak dla przedsiębiorców turystycznych. Liczymy, że w czerwcu tego roku będzie rozstrzygnięcie, a więc perspektywa oczekiwania jest niezbyt długa. Mamy sygnały, że projekt jest dobrze przygotowany. Do tej pory nie ma do niego żadnych uwag natury merytorycznej, administracyjnej, technicznej. Samo studium wykonalności liczy trzysta stron. Jest to bardzo specyficznie skonstruowany projekt, który z jednej strony w ogóle wzmocni przepływ informacji turystycznej w tzw. repozytorium, z drugiej pozwoli przedsiębiorcom na aktualizację swoich ofert, produktów i usług, po trzecie, rozszerzy katalog wszystkich podmiotów, które mogą być w systemie, podniesie jakość polskich ośrodków informacji turystycznej, ponieważ zakładamy zautomatyzowany proces certyfikacji. Jest to ukłon w kierunku regionalnych organizacji turystycznych, które do tej pory robią to technicznie wydając na to środki, a będzie można zrobić to w sposób elektroniczny. To samo dotyczy wszystkich interesariuszy Polskiego Systemu Informacji Turystycznej. On-line będzie można stale aktualizować ofertę, co jest ważne w turystyce, w gospodarce turystycznej opartej na wiedzy. Liczę, że państwa głosy, przychylne komentarze pozwolą wdrażać projekt. Jest on na poziomie 8500 tys. zł, które to środki zostaną włożone wprost w różnego rodzaju systemy informatyczne, bazy danych, rozszerzenie zakresu funkcjonowania oraz praktycznie pełny automatyzm działania. To tyle, jeżeli chodzi o wspomniany model.

Dopowiadając co się zdarzy, kiedy projekt nie przejdzie, chciałbym nadmienić, że jesteśmy po rozmowach z Forum Regionalnych Organizacji Turystycznych w Kielcach. W działaniach budżetowych Polskiej Organizacji Turystycznej przewidujemy między innymi wsparcie szkoleniowe, ponieważ naszym kolegom z regionalnych organizacji turystycznych brakuje know-how o współczesnych metodach promocji z wykorzystaniem portali społecznościowych, narzędzi internetowych. Jest wola naszych partnerów, żeby zrobić taki sam cykl szkoleń, jaki w tej chwili jest kontynuowany, cykl dotyczący turystyki przyjazdowej na poszczególnych rynkach. Jesteśmy po tzw. słowie, że w budżecie Polskiej Organizacji Turystycznej na rok 2017 znajdzie się duży komponent szkolenia nie tylko pracowników regionalnych organizacji turystycznych, ale ich wszystkich członków i partnerów. Dwudziestego ósmego będzie podobne, dedykowane szkolenie na Dolnym Śląsku. Biorą w nim udział członkowie regionalnych organizacji turystycznych,

przedsiębiorcy. Na tego typu szkolenia zapraszamy również lokalne władze, komisje sportu i turystyki sejmików, wszystkich, którym zależy na tym, żeby wiedzieć coś więcej o zasadach promocji, docierania do grup docelowych, jak też budować platformy, płaszczyzny wymiany. Bardzo często jest tak, że zmiana władzy w jednostkach samorządu terytorialnego, w komisjach tematycznych w sejmikach powoduje, że nowo przychodzące osoby muszą poznać system nie wszystko do końca rozumiejąc. To też jest doskonałe narzędzie. Będzie ono kontynuowane w przyszłym roku.

Gdyby projekt e-turysta znowu nie wyszedł, w tej chwili robimy audyt dotyczący możliwości pozyskania środków w ramach euroregionów na mikroprojekty. Mielibyśmy naturalnego partnera w postaci regionalnych organizacji turystycznych i regionalnych organizacji turystycznych w obszarach wsparcia, ponieważ Polska Organizacja Turystyczna niekiedy nie może tego robić, ponieważ nie ma właściwego adresu. Patrzymy też na projekty INTERREG, w tym przypadku Polska-Czechy i Polska-Słowacja, między innymi w ramach działań wspierających grupę V4. Wspólnie z Ministerstwem Sportu i Turystyki realizujemy zadania, które wspierają działania państwa na rynkach krajów sąsiednich, zaczynając od informacji, study tourów, różnego rodzaju workshopów. I to się przekłada. A więc mamy opanowane pewne protezy albo sytuacje awaryjne. Mam jednak nadzieję, że sprawdzi się moja intuicja, że projekt przejdzie. Jest on powiązany z innymi projektami, o których wspominała pani dyrektor Debortoli. Jeżeli będą pytania dotyczące projektów prozdrowotnych bądź niewspomnianych projektów, o które zabiegamy w sferze turystyki wiejskiej, jestem do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu dyrektorowi. Bardzo proszę.

Sekretarz generalny Akademickiego Związku Sportowego Bartłomiej Korpak:

Kilka słów jako beneficjent. Reprezentuję Akademicki Związek Sportowy, stowarzyszenie pozarządowe. Chciałbym powiedzieć, że w oczywisty sposób od trzech lat staramy się być beneficjentem projektów. Nie jest to łatwe. Czterokrotnie aplikowaliśmy do Erasmusa+, na razie bez sukcesów w formie lidera, ale jesteśmy partnerem w trzech dużych projektach europejskich. Dzięki owym projektom między innymi w tamtym roku udało się uruchomić część naszej działalności wśród studentów niepełnosprawnych. W tym roku uczestniczymy w projekcie Move!, którego liderem są Grecy. Polega on na tym, żeby badać i definiować miękkie kompetencje dotyczące organizacji sportu, działań w sporcie. Tak to wygląda. Wydaje mi się, że pomysł, który przedstawiło tutaj Ministerstwo Sportu i Turystyki, jest bardzo dobry. Chodzi o to, żeby ludzi uczyć, szkolić, ponieważ bez tego nic nie ma.

Myślę, że przydałoby się też stworzyć możliwość aplikowania o pewną pomoc finansową na etapie przygotowywania projektów. Bardzo często jest tak, że trzeba być częścią społeczności europejskiej, trzeba jeździć na spotkania, na konferencje, w różne miejsca po to, żeby szukać kontaktów. Często samo stowarzyszenie lub pojedyncza organizacja nie jest w stanie do końca sfinansować tego wszystkiego. Gdyby był jakiś tryb aplikowania o to w warunkach konkursowych lub innych, myślę, że byłoby to bardzo pomocne. Mamy problem, ponieważ dzięki naszej aktywności, w strukturach światowych i europejskich sportu akademickiego w tej chwili mamy ponad trzydzieści osób. W większości są to studenci, absolwenci, którzy zasiadają w różnych komisjach. Jeżeli mają się gdzieś tam uaktywniać, to oczywiście jest to spore obciążenie finansowe. Gdyby był pomysł, możliwość aplikowania, byłoby bardzo dobrze.

Na koniec wydaje mi się, że jeszcze jedna ważna rzecz. Mamy za małe wsparcie naszego lobby europarlamentarzystów. Bardzo często wiadomości do nich nie docierają. Tam, gdzie trzeba promować dobre wydarzenie, promować dobrą rzecz, raczej nie ma wspólnego działania. Potem bardzo często okazuje się, że podobne projekty, które składają organizacje z innych państw, naraz uzyskują wysokie notowania, uzyskują wysokie noty. Nasze niczym się nie różnią, są bardzo podobne. Myślę, że działa tu słabe lobby. Warto zrobić wszystko, żeby tę część też uruchomić, dlatego że na pewno nas to wesprze, tym bardziej, że przed nami jest jeszcze perspektywa czterech, pięciu lat. Myślę, że w końcu wygramy jakiś duży projekt, co będzie pożyteczne dla wszystkich. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pan sekretarz natchnął mnie do tego, żeby omawiamy punkt zakończyć jakimś wnioskiem. Zwracam się do Sekretariatu. Zaproszę wszystkich europarlamentarzystów polskich, proszę tylko o informację ze strony Ministerstwa Sportu i Turystyki odnośnie do wszystkich organizacji polskich, które chcą składać wnioski, żeby je tutaj zaprezentowały. Odbyłaby się prezentacja, żeby europarlamentarzyści uzyskali pewną wiedzę, żeby byli świadomi tychże wniosków. W tym miejscu postawię kropkę, żeby nie zagalopować się jeszcze jakimś zdaniem. Moglibyśmy to zrobić. Bardzo proszę Sekretariat o ustalenie z panią dyrektor szczegółów, dobrego terminu, oczywiście dobrego również dla tych, którzy będą składać wnioski, żeby mogli się u nas pojawić. Zamykam punkt pierwszy.

Przechodzimy do realizacji punktu drugiego obejmującego informację na temat możliwości wykorzystania środków unijnych, które mogą przyczynić się do uzyskania lub podniesienia kwalifikacji: trenerów sportowych, instruktorów, nauczycieli wychowania fizycznego, jak też rozwijania dwutorowej kariery sportowców oraz możliwości podjęcia pracy przez sportowców po zakończeniu kariery sportowej. Bardzo proszę pana ministra rozwoju o przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w MR Paweł Chorąży:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Można powiedzieć, że ogólna filozofia wsparcia w tym obszarze jest dosyć podobna do tej, która była przy projektach infrastrukturalnych. Natomiast ze względu na trochę inny sposób wdrażania, możliwości są dużo szersze. Ogólnie można powiedzieć, że kwestie związane z podnoszeniem kwalifikacji, przekwalifikowaniem, uzupełnianiem kompetencji, tworzeniem powiązań pomiędzy chociażby szkołami różnego szczebla a rynkiem pracy nie wykluczają rynku pracy, który jest w sektorze sportu lub turystyki.

Jeżeli odnosimy się do kwestii związanej najpierw z edukacją, na poziomie krajowym mamy schematy konkursowe tworzące tzw. szkoły ćwiczeń. Co do idei mają to być szkoły, w których są kształceni studenci, którzy są przygotowani do zawodu nauczyciela, jak też nauczyciele w formie kształcenia ustawicznego. Mają to być wzorcowe placówki wyłaniane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, do których przyjeżdżają osoby kształcące się, żeby zobaczyć, dowiedzieć się z pierwszej ręki, jak wygląda wzorcowa nauka wychowania fizycznego, chemii, historii. Nie ma tutaj specjalnych ograniczeń. W tej chwili Ministerstwo Edukacji Narodowej przystąpiło do wyłonienia takich placówek. Szacuje się, że będą po dwie w każdym województwie jako pilotaż.

Drugim obszarem na poziomie kształcenia wyższego jest wsparcie dla różnego rodzaju szkół akademickich, w tym również akademii wychowania fizycznego. Prawdę mówiąc, nie wiem, czy są uniwersytety sportowe, czy uczelnie te mają starą nazwę. Nie ma tutaj ograniczenia do szkół, które mogą aplikować. Warunkiem tak naprawdę jest stworzenie warunków do kształcenia praktycznego, czyli we współpracy z pracodawcami, jak również z klubami sportowymi, różnymi związkami sportowymi, które w jakiś sposób mogą tutaj pomóc powiązać kształcenie teoretyczne na uczelni z warunkami typowymi dla rynku pracy. Jest to też możliwość tworzenia zrębów dla konceptu dwutorowej kariery studentów sportowców. Ogólnie nie ma tutaj ograniczeń dla jakichś szczególnych typów szkół. Warunkiem jest przede wszystkim to, że programy muszą powstać we współpracy z pracodawcami. Branża sportowa, turystyczna jest jak najbardziej możliwa. Na ogół podmiotami aplikacyjnymi są uczelnie wyższe wraz z partnerami.

Wreszcie aktywizacja zawodowa, aktywizacja społeczna. Tutaj również możliwe jest tworzenie i realizowanie programów adresowanych do osób bez zatrudnienia, osób przekwalifikowujących się w sektorach, które są związane ze sportem i turystyką. Podam dwa przykłady. W zeszłej perspektywie finansowej był bardzo ciekawy projekt w województwie małopolskim. Był to projekt „Konserwator". W cerkiewkach na Szlaku Architektury Drewnianej zatrudniano osoby jako przewodników. Osoby te były kształcone na przewodników. Była możliwość subsydiowania zatrudnienia w obiektach, które bardzo długo stały puste, nie były dostępne w Beskidzie Niskim bądź ogólnie w Karpatach.

Mamy też projekty analogiczne do tego, co jest realizowane w programie Erasmus+, czyli tzw. programy mobilności. Mamy już rozstrzygnięty pierwszy konkurs. Jest pro-

jekt sensu stricte sportowy. Jest on zatytułowany „Portugalski wzorzec piłkarski". Jest realizowany przez Stowarzyszenie Centrum Odkrywania Młodych Talentów razem z klubem Benfica Lizbona. Jest to projekt, który służy, wspiera przede wszystkim osoby z tzw. grupy NEET w nomenklaturze unijnej, czyli takie, które nie uczą się i nie pracują. Są to osoby młode w wieku od osiemnastu do trzydziestu pięciu lat. Celem projektu jest przygotowanie ich do zawodu trenera sportowego. W swej idei jest on bardziej ukierunkowany na sportowców. Przewiduje przede wszystkim możliwość odbycia stażu w akademii piłkarskiej lub akademii trenerskiej klubu Benfica Lizbona. Wcześniej jest przygotowanie językowe, uzyskanie wydawanej tam licencji trenera sportowego, potem staż trenerski. Po powrocie do kraju jest wsparcie w poszukiwaniu zatrudnienia, jak również danie różnych możliwości dodatkowych, np. kurs dla wychowawcy kolonijnego, kursy pierwszej pomocy, czyli takie, które są przydatne w różnych miejscach pracy okołosportowych, związanych z turystyką. Muszę powiedzieć, że był to jeden z ciekawszych projektów. Był to projekt o bardzo małej skali. Obejmował chyba trzydzieści dwie osoby. Jest jednak bardzo interesujący z punktu widzenia samego podejścia do tematu.

Wreszcie ostatni element, o którym chciałbym powiedzieć. Podobne projekty na poziomie regionalnym, typowo krajowym mogą być również realizowane w ramach regionalnych projektów operacyjnych, w ramach celu tematycznego nr 8 dotyczącego wsparcia możliwości zatrudnienia oraz celu tematycznego nr 9 obejmującego przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu. Ostatni element, na który chciałbym zwrócić państwa uwagę, są to tzw. sektorowe ramy kwalifikacji dla branży sportowej. W ubiegłym roku została przyjęta ustawa o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji. Jest to ustawa, która pozwala na potwierdzanie, certyfikowanie różnych umiejętności, kompetencji nabytych różnymi drogami, czy to w trybie formalnym, czy to w trybie pozaformalnym, nieformalnym, czyli na własną rękę, pozwala na potwierdzenie ich odpowiednim certyfikatem.

To, co jest istotne, to opisanie różnych poziomów. Wiele różnych zawodów sportowych zostało zderegulowanych, np. z tego co pamiętam, trener narciarstwa, instruktor narciarstwa. Powoduje to, że tak naprawdę do końca nie ma jasnej informacji, jakimi umiejętnościami i kwalifikacjami mogą się wylegitymować osoby świadczące tego typu usługi, o ile nie są np. absolwentami wychowania fizycznego. Ministerstwo Sportu i Turystyki bardzo mocno było zaangażowane w tworzenie pilotaży. Pamiętam, że jeżeli chodzi o grupy zawodów, bardzo mocno rozwijał się sektor fitness, usługi trenerów personalnych. Są to zawody kompletnie zderegulowane, w których tak naprawdę nie do końca wiadomo kto, co sobą reprezentuje i czy w skrajnym przypadku swoimi działaniami nie zrobi komuś krzywdy. Takie przypadki też się zdarzały. Rama sektorowa właśnie temu służy. Myślę, że Ministerstwo Sportu i Turystyki ma więcej informacji na ten temat.

Może to tyle tytułem uzupełniania, co jest możliwe. Podsumowując nie są to możliwości adresowane wprost, wyłącznie do tego sektora, ma on natomiast możliwość uczestnictwa na takich samych zasadach. Liczą się tutaj przede wszystkim miejsca pracy, kwalifikacje, ich potwierdzanie, a nie to, czy jest to sektor sportu, turystyki czy w większości przypadków chemii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy są jakieś pytania, uwagi? Pani poseł Niemczyk. Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

W materiale też znajduje się ostatnia informacja, którą pan podał, że przez Ministra Sportu i Turystyki będą ustalane sektorowe ramy kwalifikacji. Na ostatniej stronie znalazłam informację, że w ramach sektorowych ram kwalifikacji Ministerstwo Edukacji Narodowej we współpracy z Ministerstwem Sportu i Turystyki umożliwi finansowanie różnego rodzaju działań zmierzających do podnoszenia kwalifikacji kadr sektora sportowego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Na jakim etapie są te prace? Kiedy ewentualnie będą zakończone? Kiedy będziemy mieć informacje o sektorowych ramach kwalifikacji w branży sportowej?

Poproszę też o informację, czy ewentualnie możecie państwo przesłać nam zestaw dobrych aplikacji, przykładowych aplikacji sportowych z różnych konkursów, które pań-

stwo ogłaszaliście, żebyśmy mogli pokazywać je na naszym terenie w ramach współpracy z różnymi organizacjami jako przykłady, żebyśmy mogli zachęcać do składania takich wniosków. Poproszę także o informacje, kiedy będziecie państwo ogłaszali kolejne konkursy w waszym ministerstwie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Czy są jeszcze inne pytania? Pan poseł Moskal.

Poseł Kazimierz Moskal (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo!

Mam pytanie do pana ministra. Przedstawił pan, jakie są możliwości pozyskiwania środków na podnoszenie kwalifikacji. Czy pan minister mógłby orientacyjnie powiedzieć, po jakie kwoty mogą sięgnąć różni beneficjenci w tym zakresie, czy to w ramach regionalnych programów operacyjnych, czy to w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój? Mówię o środkach dostępnych, inna rzecz, w jaki sposób będą one wykorzystane.

Kolejne, drugie pytanie. Bardzo często tworzymy pewne byty, nie mówię, że byty ponad miarę. Wydawane są ogromne pieniądze. Pewnie, że bardzo potrzebna była ustawa o ramach kwalifikacji. Należało to zintegrować z europejskimi ramami kwalifikacji. Czy mamy świadomość, jakie pieniądze zostały wydane w tamtej perspektywie finansowej? Między innymi chodzi o Instytut Badań Edukacyjnych. Były to setki milionów złotych. Jest teraz pytanie, co z tego mamy. Powiem, że środki były skierowane na to, że będzie monitoring tego, czego jeszcze nie stworzono. Proszę, żeby pan minister powiedział, jak to było ze środkami w poprzedniej perspektywie i ewentualnie jak jest w obecnej perspektywie, jeżeli chodzi o ramy kwalifikacji w obszarze sportu. Jakie poziomy można osiągnąć w ramach kwalifikacji? Proszę, żeby pan minister lub pani dyrektor odpowiedziała na to pytanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pan poseł Adam Korol.

Poseł Adam Korol (PiS):

Panie ministrze, mam pytanie, czy są przewidziane jakieś środki na dwutorową karierę zawodniczą. Wiem, że konkurs w ministerstwie chyba nie został jeszcze rozstrzygnięty. Jest przewidziana jakaś kwota. Szczerze mówiąc nie wiem, na jakim jest to etapie, ale czy jest szansa na pozyskanie takich środków z Unii Europejskiej.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Jest jeszcze pytanie.

Sekretarz generalny Akademickiego Związku Sportowego Bartłomiej Korpak:

Mam pytanie, czy podmioty niebędące uczelniami, placówkami badawczymi mogą aplikować w konkursach, które prowadzi Ministerstwo Rozwoju.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę o odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MR Paweł Chorąży:

Może zacznę od ram kwalifikacji. Idea ram kwalifikacji jest taka, że mają być tworzone raczej przez sam sektor. Ministerstwo Sportu i Turystyki bardziej jest tutaj patronem niż fizycznie je ustala. Chodzi o to, żeby były one jak najbardziej zbliżone do oczekiwań rynkowych. Zgodnie z ustawą o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji np. związki pracodawców mogą zgłaszać kwalifikacje. O ile dobrze pamiętam przepisy ustawy, Ministerstwo Sportu i Turystyki jest odpowiedzialne tylko za zaopiniowanie wpisu, iż taka kwalifikacja jest potrzebna, ewentualnie też za patrzenie, czy się nie powielają. Kierunek jest tutaj taki, że to sam sektor, w którym występuje dana kwalifikacja, jest jej autorem, sam ją proponuje. Środków na to jest stosunkowo dużo. W tej chwili nie będę przedstawiał kwot. Może podam je na piśmie, dlatego że nie chcę wprowadzić państwa w błąd, ponieważ nie mam tutaj wszystkich kwot. W obecnej perspektywie finansowej jest sporo pieniędzy np. na potwierdzanie kwalifikacji. Chodzi o to, żeby nie tylko stworzyć sys-

temu, gdzie będziemy mieli opisane kwalifikacje, co dany trener – niech zostanie już instruktor narciarstwa – powinien umieć na siódmym poziomie, a tak naprawdę nikt nie będzie w stanie tego zrobić. Chodzi też o to, żeby wypromować i finansować możliwość potwierdzania kwalifikacji.

Drugi istotny element to ten, że certyfikowanie, nadawanie kwalifikacji jest oddzielone od ich uzyskiwania. W skrócie, w uproszczeniu idzie się do jakiegoś centrum egzaminacyjnego, gdzie zdaje się egzamin. Ewentualnie można też potwierdzić część doświadczenia. Myślę, że czy to Ministerstwo Sportu i Turystyki, czy to Instytut Badań Edukacyjnych pewnie mogą to państwu zaproponować w praktyce, ponieważ pamiętam, że w pilotażu dosyć sporo robił sektor fitness.

Jeżeli chodzi o kwoty, w ubiegłej perspektywie finansowej na przygotowanie całego systemu mieliśmy około 67.000 tys. zł. Tyle było przez ostatnie lata. Tak naprawdę głównym problemem związanym z owymi środkami było to, że kropka nad „i" w postaci ustawy była bardzo długo procedowana. Powinna być przyjęta znacznie wcześniej, została natomiast przyjęta w ostatnich dniach grudnia, co też warunkowało kwoty. W tej chwili nie pamiętam, jakie kwoty będą w gestii Instytutu Badań Edukacyjnych, natomiast obecnie dzielone są kompetencje pomiędzy Instytut Badań Edukacyjnych, który od strony metodologicznej ma czuwać nad poprawnością, a Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, która jest głównym obsługującym cały system.

Jeżeli chodzi o to, kto może aplikować, trochę zależy to od tematu oraz od konkursu. Jeżeli np. mówimy o kwestiach związanych ze szkolnictwem wyższym, przede wszystkim są to uczelnie z partnerami, pracodawcami, przedsiębiorcami, z tego typu miejscami. Jeżeli mówimy o kwestiach związanych z nauczaniem praktycznym, bardzo często są takie wymogi. Jest to uczelnia.

W przypadku konkursu, o którym mówiłem, w przypadku projektu dotyczącego kształcenia trenerów w klubie Benfica grono jest bardzo szerokie. Przede wszystkim są to organizacje pozarządowe, instytucje edukacyjne, które działają w obszarze integracji zawodowej i społecznej osób młodych. Tutaj większe znaczenie ma to, czy ktoś ma doświadczenie w pracy z ludźmi młodymi niż sama forma, czy jest to przedsiębiorca czy organizacja pozarządowa. Chodzi o to, żeby był to ktoś, kto naprawdę pracuje z młodzieżą, a nie żeby były to jakieś projekty wydmuszki. W tym roku jest planowany konkurs w tym obszarze. Nie pamiętam, kiedy on będzie, ale myślę, że możemy to lepiej opisać w materiale uzupełniającym.

Było też pytanie dotyczące dwutorowej kariery zawodowej. Jest to sektor szkolnictwa wyższego. Mówiąc zupełnie szczerze, przed naszym posiedzeniem Komisji nie patrzyłem, czy pojawiły się jakieś projekty z uczelni sportowych. Chyba się to jeszcze nie zakończyło. Może oddam głos panu dyrektorowi, który pewnie zna więcej szczegółów.

Dyrektor departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego MR Piotr Krasuski:

Dziękuję bardzo. Wysoka Komisjo, w tej chwili konkurs jeszcze się nie zakończył. Na razie opublikowano wstępne wyniki oceny. W tej chwili trwa proces zawierania umów o dofinansowanie projektów. Można powiedzieć, że rzeczywiście obligatoryjnym warunkiem dla tego typu działań jest połączenie nauki teoretycznej na uczelni z nauką praktyczną, stażem, praktyką u potencjalnych pracodawców. W tej chwili nie wiem, czy akurat są tam akademie wychowania fizycznego. Były one natomiast reprezentowane w analogicznych działaniach, które były realizowane w latach 2007-2013, w poprzedniej perspektywie. Kiedyś to sprawdzaliśmy. W poprzedniej perspektywie praktycznie każda uczelnia publiczna w zakresie wychowania fizycznego w mniejszym lub większym stopniu uczestniczyła w realizacji takich przedsięwzięć. Sądzę, że teraz też będzie to miało miejsce, ale jeszcze to sprawdzimy. Możemy udzielić takiej informacji w materiale pisemnym.

Mówiąc o dwutorowej karierze sportowców warto dodać jeszcze jedną informację, a mianowicie kwestię związaną z realizacją tzw. priorytetu inwestycyjnego aktywne i zdrowe starzenie. Jest on realizowany w ramach regionalnych programów operacyjnych finansowanych ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Przewidziano tam między innymi działania na rzecz aktywizacji, wydłużenia aktywności zawodo-

wej osób, które w związku z wiekiem nie mogą już pełnić swoich dotychczasowych ról zawodowych. W przypadku osób aktywnie uprawiających sport zawodowy ma to oczywiście miejsce dużo wcześniej niż w przypadku powszechnego wieku emerytalnego. Jest to działanie, w którym rzeczywiście można prowadzić reorientację zawodową osób, które zajmują się sportem. Można to prowadzić już w momencie, kiedy osoby te zbliżają się do końca swojej kariery sportowej, ale jeszcze jej nie zakończyły. Oczywiście celem musi być podjęcie zatrudnienia w branży okołosportowej, w branży trenerskiej, w takim zakresie, w jakim są możliwości dla danej branży sportu, dla danej dyscypliny. Jest to również na poziomie regionalnych programów operacyjnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu dyrektorowi. Dopytuje pan poseł Korol. Proszę bardzo.

Poseł Adam Korol (PiS):

Panie dyrektorze, czy będzie można uzyskać informację pisemną? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

A więc z tym zobowiązaniem... Jeszcze pan dopytuje.

Sekretarz generalny Akademickiego Związku Sportowego Bartłomiej Korpak:

Chciałbym zabrać głos w dyskusji w jednej sprawie, ponieważ moje stowarzyszenie od stu pięciu lat nic innego nie robi jak wspiera dwutorową karierę sportowców. Taki jest Akademicki Związek Sportowy. Najlepszym przykładem jest akurat ta sala. Pani dyrektor Urszula Włodarczyk, AZS Wrocław, wybitna lekkoatletka. Pan poseł Adam Korol, wioślarz. Pan poseł Tomasz Kucharski, wioślarz. Pan poseł Szymon Ziółkowski, lekkoatleta.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie sekretarzu, jako członek Platformy Obywatelskiej oczywiście pół żartem, pół serio powiem, że to Platforma Obywatelska zadbała o dwutorowość.

Sekretarz generalny Akademickiego Związku Sportowego Bartłomiej Korpak:

Mówię tylko tyle, że z tego punktu widzenia wydaje mi się, że na temat dwutorowej kariery powinniśmy patrzeć trochę inaczej. Chodzi głównie o to, żeby tak pracować z młodzieżą uzdolnioną sportowo, żeby na etapie wyboru swoich dalszych losów, kształcenia w szkole wyższej, pracy, miała opiekę już od tego momentu, czyli nie po zakończeniu kariery sportowej, tylko przed podjęciem decyzji. W ramach konkursu trzykrotnie składaliśmy projekty do Ministerstwa Sportu i Turystyki. Trzykrotnie nie udało się nam wygrać. Minister Sportu i Turystyki trzykrotnie nie rozstrzygnął konkursów. Wydaje mi się, że trochę szkoda czasu, ponieważ w Europie dual career realizuje się z powodzeniem od wielu lat. Głównie chodzi o to, żeby po pierwsze, sportowcom pokazać, na których uczelniach można najlepiej łączyć sport z nauką. Tutaj akurat decyduje o tym uczelnia. Nie wszystkie akademie wychowania fizycznego potrafią odnaleźć się w tym nurcie. Jest dużo innych uczelni, które też stwarzają takie warunki. Jeżeli popatrzycie państwo na czołowe uniwersytety, czołowe szkoły techniczne, okaże się, że stwarzają one możliwości łączenia kariery sportowej z kształceniem się. To po pierwsze.

Po drugie, wydaje mi się, że warto zrobić coś takiego, żeby dać pewną szansę stowarzyszeniom i organizacjom, które działają na tym polu, żeby inicjowały pewne rzeczy. Dzisiaj pracodawcy są bardzo zainteresowani kompetentnymi ludźmi. Sportowcy dzięki temu, że są niesamowicie zorganizowani, są kompetentni w wielu sprawach. Po niewielkiej edukacji, po nabyciu pewnych kompetencji mogą podjąć pracę zawodową w przeróżnych obszarach niekoniecznie związanych ze sportem.

Trzeci obszar to ten, gdzie z racji swoich pasji sportowcy są kompetentni na rynku pracy jako ci, którzy promują sport, organizują sport, działają w obszarze sportu, tyle tylko, że potrzebne są tu dobre praktyki. Jako Akademicki Związek Sportowy podpisaliśmy porozumienie z Konferencją Rektorów Akademickich Szkół Polskich, żeby wdrażać dobre praktyki. Często jest tak, że to sama uczelnia musi wyjść z inicjatywą i pomóc ludziom, żeby chcieli tam być i uprawiać sport. Dzisiaj mamy bardzo dobre zaplecze naukowe i badawcze po to, żeby jak największą opieką otoczyć sportowców, żeby ich

wspierać. Myślę, że brakuje tylko ukierunkowania, żeby nie mówić o tych, którzy kończą uprawiać sport, tylko o tych, którzy zaczynają uprawiać sport. Wtedy trzeba zmieniać ich świadomość, trzeba ich edukować, trzeba ich uczyć. Wówczas jest szansa na to, że potem wśród byłych sportowców nie będzie problemu z miejscem pracy, z ich sytuacją na rynku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu sekretarzowi. Rozumiem, że dodatkowa informacja zostanie przygotowana dla państwa posłów zgodnie z głosami, które się pojawiły. Zamykam drugi punkt.

Przechodzimy do realizacji punktu trzeciego. Jest to informacja na temat wdrażania nowej dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie imprez turystycznych i powiązanych usług turystycznych. Bardzo proszę. Panu ministrowi dziękuję za udział, ponieważ ten punkt go nie dotyczy. Panią dyrektor bardzo proszę o przedstawienie informacji.

Dyrektor departamentu MSiT Joanna Jędrzejewska-Debortoli:

Panie przewodniczący, szanowni państwo!

Dyrektywa Rady 90/314/EWG z dnia 13 czerwca 1990 roku w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek wprowadziła istotne prawa dla podróżujących Europejczyków nabywających zorganizowane wakacje, obejmujące dwie usługi turystyczne, czyli zazwyczaj transport i zakwaterowanie. Od 1990 roku rynek turystyczny uległ znacznym przemianom, co stało się impulsem do podjęcia prac nad zmianą przepisów dyrektywy. W lipcu 2013 roku Komisja Europejska przedstawiła wniosek dotyczący uchylenia dyrektywy Rady 90/314.

Jak wyglądał przebieg prac nad dyrektywą? Prace nad dyrektywą trwały równoległe w Radzie Unii Europejskiej oraz Parlamencie Europejskim od lipca 2013 roku do końca roku 2015. W dniu 5 maja 2015 roku dzięki prezydencji łotewskiej udało się osiągnąć porozumienie polityczne z Parlamentem Europejskim w zakresie kompromisowego tekstu dyrektywy. W dniu 11 grudnia 2015 roku w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej została opublikowana nowa dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie imprez turystycznych i powiązanych usług turystycznych.

Głównym celem aktualizacji dyrektywy jest dostosowanie zakresu ochrony w celu uwzględniania zmian, jakie zaszły na rynku turystycznym. Tak naprawdę chodzi o objęcie jej zakresem różnych form imprez turystycznych i powiązanych usług turystycznych, w tym ofert tzw. pakietów dynamicznych. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady ma charakter maksymalnej harmonizacji. Co to oznacza? Oznacza to, że odstępstwa od maksymalnego poziomu harmonizacji będą możliwe tylko tam, gdzie dyrektywa na to pozwala, gdzie dyrektywa wyraźnie to dopuszcza. To zaś oznacza, że w przypadku większości przepisów dyrektywy Polska wdrażając je nie może przyjąć ani mniej surowych, ani bardziej surowych przepisów krajowych.

W dyrektywie należy wskazać następujące kluczowe zagadnienia. Jeżeli chodzi o zakres dyrektywy, stosuje się ją do imprez turystycznych oferowanych do sprzedaży lub sprzedawanych podróżnym przez przedsiębiorców oraz do powiązanych usług turystycznych, których zamawianie jest ułatwiane podróżnym przez przedsiębiorców. Jednocześnie dyrektywy nie stosuje się do imprez turystycznych i powiązanych usług turystycznych trwających krócej niż dwadzieścia cztery godziny na dobę, o ile nie przewidują noclegu.

Wprowadzono również zmiany, jeżeli chodzi o definicje. Zmieniono definicję imprezy turystycznej, rozszerzono ją na imprezy dynamiczne łączone przez podróżnego, nawet gdy zawarto oddzielne umowy z dostawcami usług. Wprowadzono przepisy odciążające przedsiębiorców, między innymi zlikwidowano wymóg dodrukowywania papierowych katalogów, jeżeli zajdą jakieś zmiany w ofercie. Wprowadzono przepis, zgodnie z którym jeżeli dokładny czas wyjazdu i powrotu nie został jeszcze określony, organizator oraz w odpowiednim przypadku sprzedawca detaliczny informują podróżnego o przybliżonym czasie wyjazdu i powrotu. Wprowadzono regulacje dotyczące rozwiązania umowy. Wprowadzono możliwość rozwiązania umowy przez podróżnego za opłatą tzw. standardowych opłat dla biura podróży. Wprowadzono regulacje dotyczące realizacji imprezy.

Wprowadzono regulację, zgodnie z którą tak długo jak długo niemożliwe jest zapewnienie powrotu podróżnego zgodnie z umową udziału w imprezie turystycznej z uwagi na nieuniknione i nadzwyczajne okoliczności organizator ponosi koszty niezbędnego zakwaterowania w miarę możliwości równoważnej kategorii przez okres nieprzekraczający trzech nocy na jednego podróżnego.

Państwa członkowskie zapewniają również ochronę na wypadek niewypłacalności. Zapewniają, żeby organizatorzy prowadzący przedsiębiorstwo na ich terytorium posiadali zabezpieczenie na potrzeby zwrotu wszystkich wpłat dokonanych przez podróżnych lub w ich imieniu w zakresie, w jakim dane usługi nie zostały wykonane w wyniku niewypłacalności organizatora. Jeżeli umowa udziału w imprezie turystycznej obejmuje przewóz pasażerów, organizatorzy posiadają również zabezpieczenie na potrzeby powrotu podróżnych do kraju. Można zaoferować również kontynuację imprezy turystycznej. Ochrona podróżnych przed niewypłacalnością obejmuje podróżnych niezależnie od ich miejsca zamieszkania, miejsca wyjazdu lub miejsca sprzedaży imprezy turystycznej, jak też niezależnie od państwa członkowskiego, w którym siedzibę ma organizator lub podmiot zapewniający ochronę. Wszyscy klienci, wszyscy podróżni muszą być chronieni. Wprowadzono także obowiązek nabycia ochrony na wypadek niewypłacalności dla tych przedsiębiorców, którzy ułatwiają nabywanie powiązanych usług turystycznych, czego do tej pory nie było.

W grudniu 2015 roku rozpoczęto wstępne prace nad opracowaniem tekstu regulacyjnego do projektu założeń projektu ustawy o usługach turystycznych jako podstawy do uzyskania wpisu do wykazu prac legislacyjnych Rady Ministrów. W tej chwili przygotowujemy wniosek – jest on już prawie gotowy – o wpis do wykazu prac legislacyjnych Rady Ministrów naszej nowej ustawy o usługach turystycznych.

W celu zapewnienia państwom członkowskim wsparcia w procesie transpozycji Komisja Europejska planuje organizować warsztaty eksperckie z ekspertami z państw członkowskich. Jedne warsztaty już się odbyły. Z Polski, z naszego ministerstwa w warsztatach brała udział pani Karolina Szuppe, która jest obecna na sali. Podczas warsztatów były i będą omawiane zagadnienia, które państwa członkowskie identyfikują jako trudne lub też pragną je przedyskutować. Wyniki warsztatów będą miały wpływ na prawidłowe przygotowanie tekstu regulacyjnego oraz projektu założeń nowej ustawy. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o pytania. Państwo posłowie nie mają pytań. Jest pytanie ze strony branży. Bardzo proszę.

Prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Agentów Turystycznych Marek Kamieński:

Marek Kamieński. Ogólnopolskie Stowarzyszenie Agentów Turystycznych.

Historycznie przypomnę, że organizacje turystyczne w 2013 roku „jednym głosem" podpisały list do ministerstwa, że zmiana ustawy o usługach turystycznych jest priorytetem, ponieważ w tych czasach w ogóle nie jest ona już prawidłowa. Nie pozwala prawidłowo działać naszym organizatorom, ponieważ nie zawiera punktów, które są bolesne dla branży. W piśmie z 2013 roku była mowa o tym, żebyśmy zaczęli prace nad ustawą o usługach turystycznych. Było to w kontekście funduszu gwarancyjnego. Rozumiemy, że prace, które teraz są prowadzone, jak też obecny punkt naszego spotkania świadczą o tym, że nasze pismo zostało wzięte pod uwagę, że rozmawiamy o zmianie ustawy o usługach turystycznych przed wprowadzeniem funduszu turystycznego. Jest to moje pytanie, sugestia, żeby w dalszym ciągu tak to brzmiało, żeby tak było procedowane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pani dyrektor, czy tak to można rozumieć?

Dyrektor departamentu MSiT Joanna Jędrzejewska-Debortoli:

Niestety nie. Tak tego nie rozumiemy. Szanowni państwo, zbliżamy się do sezonu turystycznego, kolejnego trudnego sezonu, gdyż wiemy, że sytuacja na rynku turystycznym nie tylko w Polsce, ale też za granicą, chociaż oczywiście skupiamy się na Polsce, jest

trudna. W związku z tym po to, żeby zabezpieczyć interesy klientów, w pierwszej kolejności zajmujemy się Turystycznym Funduszem Gwarancyjnym. Sprawy się toczą. Jak się pan doskonale orientuje, zostały zakończone konsultacje publiczne. Analizujemy wszystkie państwa uwagi. Do propozycji ministerstwa było bardzo dużo uwag. W tej chwili je analizujemy. Zostaniecie państwo poinformowani o tym, jakie są efekty naszych prac. Ustawa jest jak najbardziej potrzebna. Wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę. Fundusz jest bardzo istotny przed sezonem urlopowym. Chodzi o to, żeby klienci czuli się pewni wyjeżdżając za granicę, żeby byli pewni, że kiedy stracą jakieś pieniądze, odzyskają je. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Może dopytam. Czy pani dyrektor jest przekonana, że fundusz, że regulacje w tym zakresie zostaną wprowadzone przed sezonem? Mamy już mało czasu. Czy prace są zaawansowane?

Dyrektor departamentu MSiT Joanna Jędrzejewska-Debortoli:

Tak, prace są bardzo zaawansowane. Jako ministerstwo mamy taki cel, żeby w miarę możliwości weszło to jeszcze przed sezonem.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Przed sezonem turystycznym. Bardzo proszę, jeszcze raz branża.

Prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Agentów Turystycznych Marek Kamieński:

Dla wyjaśnienia chciałbym powiedzieć, że OSAT, czyli nasza organizacja, która zrzesza sklepy, gdzie kupuje się wycieczki, dawno mówiła, że fundusz jest potrzebny. Zrobiliśmy badania, których wyniki – pan przewodniczący pewnie pamięta – złożyliśmy, przedstawiliśmy. Klienci chcą zapłacić dodatkowe opłaty, żeby mieć stuprocentową pewność, że będą mieli zwrot pieniędzy. Moje pytanie było wynikiem pisma, które składaliśmy. W naszym odczuciu, jak też w odczuciu klientów fundusz gwarancyjny jest jak najbardziej potrzebny.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Taka kolejność chyba jest lepsza, żeby najpierw był fundusz bez czekania na terminy, które są odległe – jest to rok 2018 – jeżeli chodzi o przyjęcie dyrektywy i zharmonizowanie prawa polskiego z prawem unijnym. Bardzo proszę, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora Departamentu Kultury, Promocji i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego Izabela Stelmańska:

Dziękuję bardzo. Mam tylko jedno pytanie. Jeżeli już zaczęliśmy mówić na temat funduszu gwarancyjnego, chciałabym zapytać, jakie są plany ministerstwa. Kiedy ewentualnie poznamy ostateczny projekt ustawy dotyczącej funduszu gwarancyjnego? Kiedy trafi on do prac sejmowych? Jest pytanie. Jeżeli ma to trafić przed sezonem, a praktycznie mamy maj i główna sprzedaż już chyba się odbywa – panowie z branży na pewno to powiedzą – to w tym momencie środki zgromadzone na funduszu będą niewielkie. W związku z tym czy w tym momencie potrzebny jest pośpiech?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pani dyrektor, jeszcze nie wiemy, jakie są założenia. Być może fundusze gromadzi się inaczej.

Zastępca dyrektora Departamentu Kultury, Promocji i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego Izabela Stelmańska:

Panie przewodniczący, akurat jesteśmy po konsultacjach, więc wiemy, jakie są założenia. Nie do końca ze wszystkim się zgadzamy, tym bardziej że było tam wpisane, iż w pierwszej kolejności pokrywane są koszty utrzymania funduszu.

Dyrektor departamentu MSiT Joanna Jędrzejewska-Debortoli:

Pani dyrektor, chciałabym zauważyć, że część uwag zaakceptowaliśmy. Proszę się więc nie obawiać. Poza tym fundusz będzie mógł zaciągać zobowiązania tak, żeby klienci czuli się bezpieczni. Jak najbardziej nad tym pracujemy. Proszę mi wierzyć, że jeżeli się uda,

a zrobimy wszystko, żeby się udało, żeby fundusz wszedł przed sezonem, wszyscy klienci będą zabezpieczeni. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Będziemy na to patrzeć. Oczywiście nie będziemy długo pracować nad funduszem, będziemy starali się szybko to zrobić, niemniej musiałoby to trafić do parlamentu w maju, najpóźniej w maju.

Bardzo dziękuję za dyskusję. Zakończyliśmy punkt trzeci. Tym samym zrealizowaliśmy cały porządek dzienny. Dziękuję za pracę wszystkim zaproszonym gościom, wszystkim państwu, paniom i panom posłom. Prezydium Komisji oraz pana posła Koseckiego na chwilkę zapraszam do stołu prezydialnego. Dziękuję.